

Amerykański biskup oczyszczony z zarzutu molestowania

15 września 2018

„Ofiarowałem swoje cierpienie za dzieci-ofiary nadużyć seksualnych”.

Podczas gdy amerykański stan Pensylwania został ostatnio rozszławiony w mediach z powodu obszernego raportu Wielkiej Ławy Przysięgłych, dokumentującego przerażające nadużycia seksualne dokonane przez ludzi tamtejszego Kościoła, 13 września br. prokurator okręgowy hrabstwa Dauphin w tymże stanie, Francis Chardo, wydał oświadczenie oczyszczające biskupa jednej z lokalnych diecezji, Fort Wayne-South Bend, z zarzutu molestowania. Zarówno prokurator, jak i diecezja wyrazili ubolewanie, iż przecieki do prasy wyświadczyły niedźwiedzią przysługę rzeczywistym ofiarom i niepotrzebną krzywdę biskupowi.

Zarzut dotyczył zmarłego w 1996 r. mężczyzny określonego jako J. T. (prokuratura zdecydowała się nie ujawniać jego danych ze względu na ochronę prywatności rodziny). Jeden z jego kuzynów powiadomił diecezję Harrisburg (której Rhoades był biskupem w latach 2004-2009) o tym, iż przypomina sobie, że J.T. jako 13- lub 14-latek podróżował w towarzystwie duchownego dwukrotnie do Puerto Rico i raz do Ameryki Południowej. Zgłaszający nie był jednak świadkiem żadnych czynów o charakterze seksualnym bądź zabronionych przez prawo ani też nie otrzymał znikąd informacji o tego typu zachowaniach względem swojego krewniaka; uznał jedynie, że to, co pamiętał, było „dziwne” i dlatego poczuł się zobowiązany do powiadomienia władz kościelnych. Diecezja poinformowała wkrótce prokuratora okręgowego hrabstwa Dauphin.

Śledztwo wykazało jednak, iż ówczesny ksiądz Rhoades spotkał się po raz pierwszy z J.T., kiedy ten już był osobą pełnoletnią (późniejsze przesłuchanie kuzyna wykazało, że nie był on pewny co do dokładnego czasu zdarzeń). Wyprawa do Puerto Rico natomiast była tylko jedna, a towarzysz podróży obu mężczyzn, nauczyciel zamieszkujący obecnie w Anglii, potwierdził, że nie doszło wówczas do żadnych nieodpowiednich zachowań ks. Rhoadesa wobec J. T. czy kogokolwiek innego. Również zeznania matki J.T., jak i samego biskupa, wykazały bezpodstawność zarzutu.

Na podstawie: CNA (strona internetowa biura prokuratora okręgowego hrabstwa Dauphin)

Źródło: Swiato-Podglad.pl